Kraków, Poniedziałek 8 Sierpnia 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 8 sierpnia.

O godzinie 6 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach

Wtorek 9 sierpnia.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Opowieści Hoffmana" Offenbacha.

O godzinie w pół do 9 wieczorem koncert „Harmonii" na plantacjach.

Środa 10 sierpnia.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w parku Krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Cavaleria rusticana" Mascagniego.

Czwartek 11 sierpnia.

O godzinie 6 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Wielki Mogol" Audrana (benefis panny Seregni).

Sobota 12 sierpnia.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w parku Krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Faust" Gounoda.

Niedziela 13 sierpnia.

O godzinie w pół do 1 w południe wyjazd do Wieliczki do kopalń.

O godzinie 4 po południu koncert w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w parku Krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Ptasznik z Tyrolu" operetka Zellera.

Nabożeństwa. Odpust ku czci św. Dominika, patrona wielkiego zakonu dominikańskiego, odprawiano wczoraj uroczyście w kościele tegoż zakonu. Całą uroczystość celebrowali OO. Reformaci, w licznej asyście. Sumę odprawił O. Walenty. Kazanie podczas sumy wypowiedział O. Zygmunt, podczas nieszporów O. Konrad. Chór św. Jacka pod kierownictwem O. Sadoka, Dominikanina, śpiewał mszę Sadowskiego na 3 głosy a capela — na graduale *O quam amabilis* Palestryny, na offertorjum *Desiderium* z musica sacra.

Odpust na cześć św. Kajetana wielkiego czciciela św. Franciszka odprawiono wczoraj w pięknie przystrojonym kościele OO. Kapucynów, w którym celebrował sumę O. Crescenty, słowo boże głosił O. Bernard, gwardjan, podczas nieszporów zaś O. Wacław. Chór młodzieży rzemieślniczej pod kierunkiem p. Sierosławskiego śpiewał mszę tegoż ku czci św. Wincentego à Paulo: na gradual *Quicumque*, a na offertorjum *Ave Maria* na 4 głosy z towarzyszeniem organów.

Muzyka kościelna. Wczoraj w kościele Najświętszej Panny Marji w czasie sumy, którą celebrował ks. Cent, administrator kościoła, chór pod kierunkiem p. Ochmańskiego, wykonał mszę „Sanctae Crucis" I. N. Ahlego, na *offertorium*: „O salutaris" I. H Stuntza

W kościele św. Anny chór św. Wojciecha pod kierunkiem p. Deca, wykonał mszę S. Mollitora, na *offertorium*: „Omni Die" św. Kazimierza.

P. Bronisław Grabowski, znany etnolog i znawca literatur słowiańskich, bawi w Krakowie.

Prof. dr. Kollmann, słynny anatom z Bazylei, w przejeździe do Moskwy, zatrzymał się dnia wczorajszego w Krakowie, aby zwiedzić miejscowe zakłady naukowe.

† Zmarli. Salomea Królikowska, przeżywszy lat 90, zmarła w Krakowie dnia 5 b. m.

Baczność! Zapowiedziana na wtorek biesiada w „Sokole", odbędzie się o godzinie 8 wieczorem. Uprasza się szanownych Druhów, aby jak najliczniej przybyć zechcieli w mundurach. Czołem!

Festyn w parku dra Jordana. O czwartej zaczęło się chmurzyć — zdawało się, że tak długo oczekiwany festyn na rzecz „Harmonii" nie przyjdzie do skutku. Zlitowała się jednak aura nad pokwaszonemi humorami krakowian z powodu niespodziewanego zawodu i wpół do piątej słonko wyjrzało z poza chmur — aura uśmiechnęła się... Nadzieja już niknąca obudziła się... humory zajaśniały. Hejże na Błonia! hejże do parku dra Jordana — na festyn — powtarzano dokoła.

Park się zaroił od tysięcy osób. O piątej, wpół do szóstej pełno już było... Wystrojona w swój piękny uniform kapela „Harmonia" na przemian z chórem młodzieży rzemieślniczej pod kierunkiem p. Sierosławskiego uprzyjemniały chwile wesołej pogawędki. Konkursowe popisy młodzieży wywoływały prawdziwy entuzjazm u publiczności Oklaskiwano zapamiętale zwycięzców. Nic też dziwnego, że wszelkie ćwiczenia znalazły dziesiątki ubiegających się o nagrody. Najwięcej podobało się ćwiczenie: przechodzenie po belce. Z jednej strony w dole ułożono miałki węgiel, z drugiej gips. Ci, których zręczność zawiodła spadali w jedną lub drugą stronę, podnosząc się pomalowani na czarno lub biało.. Zbytecznem chyba nadmieniać, że te przypadki wywoływały szczerą wesołość u obserwujących. Gromkie brawo i bis rozlegało się co chwila w parku dra Jordana. Innym ćwiczeniom przypatrywano się również z wielką ciekawością.

Zamiast loterji fantowej, która odwołaną została, urządzono sprzedaż prześlicznych drobiazgów. Nabywców nie brakowało. Dowcipne zachęty panów komitetowych i wymowne zaprosiny pań, które raczyły przyjąć na siebie role sklepowych, przyniosły niemały dochód miejskiej kapeli. Słowem — panowało takie ożywienie i pewien nastrój szczery i serdeczny, jakich już dawno nie zauważyliśmy. Wracając do ćwiczeń, winniśmy nadmienić, że kierowali niemi prof. Jordan i p. Homiński. Na zakończenie młodzież utworzyła prześliczny obraz, okrążając biust Tadeusza Kościuszki. Długi i silny poklask publiczności wymownie podziękował komitetowi i młodzieży za „Apoteozę Kościuszki". Ze zmierzchem poczęto się rozchodzić. Wdzięczna kapela „Harmonia" odprowadziła gospodarza zabawy i prezesa dra Jordana do jego mieszkania przy ul. Wiślnej, przygrywając po drodze pieśni patrjotyczne.

Tłum publiczności towarzyszył temu pięknemu pochodowi. Przed mieszkaniem dra Jordana wznoszono okrzyki na cześć zasłużonego filantropa.

Zaznaczamy, że ćwiczeniom w parku przypatrywał się także prof. Kollmann i wielu wyższych wojskowych. Wszyscy wyrażali się o nich z wielkiem uznaniem.

W sprawie święcenia niedzieli otrzymujemy następujące pismo: Ustawa o święceniu niedzieli od jakiegoś czasu u nas w Krakowie poszła zupełnie w zapomnienie. Tak przynajmniej wypada sądzić, patrząc jak służba niektórych browarów regularnie w niedzielę po południu na ciężarowych wozach rozwozi piwo w beczkach po szynkach żydowskich.

Wczoraj o godzinie 3 popołudniu byliśmy świadkami gorszącej sceny, gdy naraz przed szynki Webera i Margulesa przy ulicy Zwierzynieckiej zajechały dwa wozy ligarowe, naładowane piwem i wstrzymały na dłuższą chwilę komunikację powozów. Były to wozy jednego z browarów, który specjalnie w niedzielę obsługuje szynkarzy żydowskich swoim marcowym gambrynusem, i jakby na przekor ustawie o spoczynku niedzielnym, używa do tej ciężkiej pracy — jaką jest bezwątpienia ładowanie i składanie pełnych beczek, — jednego tylko robotnika. Młody, około 20 letni furman objaśnił nas, że jak rok długi, w każdą niedzielę i uroczyste święta musi po szynkach piwo rozwozić i że niedawno, gdy dla potrzeb religijnych prosił zarządcę browaru o zwolnienie od tej roboty, został za to po twarzy obity.

Skoro już tak u nas naigrawają się z ustaw i obrażają uczucia religijne pobożnych mieszkańców, wypada, aby nasz świetny magistrat w to wglądnął i dla zapobieżenia zgorszeniu, pociągnął winnych do odpowiedzialności.

Mieszkańcy ulicy Zwierzynieckiej.

Z dnia wczorajszego. Prócz festynu w parku dra Jordana, odbywały się w dniu wczorajszym koncerty w ogrodzie Strzeleckim i w parku Krakowskim. W obu miejscach spacerowych zebrało się sporo publiczności. Koncertom przysłuchiwano się z przyjemnością.

Z teatru. Szczęśliwy, ale nie zasłużony — w całej pełni powyższą sentencję zastósować można do autora popularnego „Ptasznika z Tyrolu" Zellera. Nie zasłużony, bo prócz zręcznej kompilacji, (a nawet jak w akcie drugim walc „Jeszcze raz" żywcem zapożyczony od Adama), nie podał nic nowego, nie zdobył się na jeden takt oryginalny. Nie zasłużony, boć nic nie stworzył. Szczęśliwy, bo doznaje powodzenia, jakiego nie doznawał żaden z kompozytorów w Krakowie.

Pietnaście spektakli wobec przepełnionej sali! — wszak w Krakowie to rzecz niesłychana. Pietnaście razy w dwóch miesiącach... Wobec tego chyba wspominać, że się bawiono wesoło, uznaję za zbyteczne. Sam fakt dowodzi.

Jutro usłyszymy od lat kilku nieśpiewaną operę komiczną Offenbacha „Opowieści Hoffmana". Nie wątpię, że dzieło to, prawdziwie piękne i prawdziwie oryginalne, ściągnie do teatru wyborową publiczność. Udział w „Opowieściach Hoffmana", przyjmują najwybitniejsze siły personalu operetkowego lwowskiego.

Budowa koszar. W dopełnieniu wiadomości zamieszczonej w *Nowej Reformie* o zamierzonej budowie nowych koszar na Grzegórzkach przez przedsiębiorcę p. J. Judkiewicza, celem pomieszczenia komendy batalionu obrony krajowej, stacjonującej obecnie w N. Sączu i Wadowicach, możemy donieść, iż co się tyczy budowy ogromnych rzeczywiście koszar dla kawalerji w Rakowicach, sprawa jest jeszcze daleką do dojrzenia, albowiem ministerstwo finansów pomimo żądania ministerstwa wojny, do porozumienia z przedsiębiorcą p. Judkiewiczem nie przyszło, uważając jakoby żądanie tegoż za wygórowane. Z tej też racji przedsiębiorcy dotąd placów w Rakowicach nie kupili, nie chcąc się na możliwe ryzyko narażać. Byle tylko nie budowano znów koszar przy 26 stopniach mrozu, a więc źle i drogo, jak to u nas bywało w chwilach alarmu!

Zamach samobójczy. Między stacjami Zwierzyńcem a Bonarką maszynista prowadzący pociąg osobowy w dniu 5 b. m zanważył na szynach leżącą osobę. Gdy więc pociąg zatrzymano, leżąca osoba zerwała się i zaczęła uciekać. Służba kolejowa dogoniła ją jednak. Jak się okazało później przy protokole policyjnym była to panna G. Z, a miała zamiar samobójczy. Jako przyczynę chęci pozbawienia się życia, podała panna G. Z. chorobę nieuleczalną, której od pewnego czasu podlega.

Rocznice.

Dnia 8 sierpnia 1621 roku wojska koronne stanęły pod Chocimem do walki przeciw Osmanowi.

Kalendarz. Dziś: śś. Cyrjaka i m. Marjana; jutro: św. Romana męczennika.

Ostatnia poczta.

Nemzet występuje przeciw „szerzącym się pogłoskom", jakoby w Austro Węgrzech istniała kwestja następstwa tronu. Jakkolwiek arcyksiąże Karol Ludwik nie nosi tytułu następcy tronu, dziedzictwo spada nań niewątpliwie i z żadnej strony głos protestu się nie podnosi. Powodem istniejącego niepokoju jest drobna okoliczność, że tytuł następcy tronu nikomu z rodziny cesarskiej obecnie nie przysługuje.

Tytułu tego etykieta dworska użycza tylko potomkom panującego cesarza w linii prostej, nie wypada go więc używać arcyksięciu Ludwikowi.

Zresztą wypadek pomieniony nie jest unikatem w dziejach dynastji. Za czasu Ferdynanda V arcyksiąże Franciszek Karol, rzeczywisty następca tronu, również urzędownie nie nosił tej nazwy. Zresztą z nazwą następcy tronu nie łączy obowiązująca konstytucja żadnych praw ani obowiązków. Nie ma więc żadnego powodu do kłopotania się o przyszłość monarchii, chyba że właśnie artykuł *Nemzeta* wywołać może niepotrzebne domysły.

W istocie spada on najniespodziewaniej, i docieć trudno, co urzędowej gazecie zalitawskiej zależeć na nim mogło.

Obzor donosi, iż w listopadzie zjedzie się w Wiedniu kongres Czechów, Kroatów, Serbów, Słoweńców, Słowaków, Rusinów, Rumunów i Niemców antysemitów, które wypracuje memorandum przeciw dualizmowi. Memorandum zostanie przedłożone koronie przez 10 deputatów i zawrze wszystkie skargi wraz z projektem prawno-politycznym, obmyślanym celem zaradzenia złemu. W marcu 1893 r. zbiera się kongres powtórnie, aby wysłuchać sprawozdania z czynności deputatów.

Nawet Berlin rozentuzjazmował się ks. Bismarckiem. W Berlinie był dawniej żelazny książę postacią niepopularną, jako nieprzyjaciel „wolnomyślnych" wszechwładnych w stolicy Niemiec. Zjechał tym razem były kanclerz o kwandrans na pierwszą na dworzec szczeciński, witany przez wyborową publiczność i związek antysemicki młodzieży akademickiej. Jaki zapał panował, dowodzi choćiażby ten drobny szczegół, iż gdy kwiaty, bez końca rzucane do powozu, książę począł ciskać napowrót pomiędzy publiczność, powstał nieopisany ścisk; wyrywano sobie każdy listek, kto go uchwycił, dzielić się musiał z otaczającymi. Przemowy dalekie były od etykiety dworskiej. Jakiś wielbiciel wdarł się na pudło sąsiedniego pojazdu, wymyślając teraźniejszym władcom Niemiec, którzy nie rozumieją ludu Na krzywdę wyrządzoną ks. Bismarckowi dał odpowiedź naród niemiecki w Dreźnie, Monachium, Kissingen, Jenie i Berlinie. Śpiewano pieśni okolicznościowe; delegacje imieniem swych mandantów pozdrawiały byłego kanclerza. W odpowiedzi zaznaczył ks. Bismarck, iż w podróży swej przekonał się o istnieniu w Niemczech rezerwowego kapitału wierności dla państwa. Nawet Austrja podejmowała go godnie. Kiedy przed siedmiu tygodniami udawał się do Wiednia, ani się spodziewał, jakie go tam czekają rekomendacje (wesołość!), rekomendacje oczywiście stąd płynące, iż przed laty trzynastu zawarł sojusz austrjacko-niemiecki. Po wielu komplementach dla Berlina i dla prasy niemieckiej, odjechał o trzy kwadranse na drugą w południe były kanclerz niemiecki do Warcina, syn zaś najstarszy, hr. Herbert, pozostaje na razie w Berlinie.

Przed kilku dniami donosiliśmy o proteście, jaki przeciw straceniu morderców Bałczewa zamierzają wnieść „nieprzejednani socjaliści w Paryżu". Teraz pozostaje nam dodać, iż zapowiedziany meeting w sprawie zaprotestowania zwołują niedobitki bulanżyzmu: „Centralny komitet socjalno rewolucyjny" i „Liga nieprzejednanych socjalistów".

O interviewie Seweryny z Leonem XIII, nadchodzi cenna nowina, iż w Watykanie panuje „silne niezadowolenie" z powodu, iż kilka słów, które Ojciec św. rzucił na zwykłej audjencji, zostały tak niemiłosiernie rozdęte do rozmiarów politycznego interviewu. Niektóre ustępy, a mianowicie słowa o Francji i alzackim pastorze, który z kazalnicy rzekomo zakazał Francuzom myśleć o ojczyźnie, zostały wprost zmyślone. Niebawem ukaże się w prasie watykańskiej nota urzędowa, dementująca interview. Że nota ta będzie ciosem dla żydostwa, dowodzą słowa *Neue freie Presse*, która nie znając jej jeszcze, z góry pisze: „Nota ta jest tak dwuznaczną, jak to tylko możliwe, niewątpliwie zaś jest na to obliczoną, ażeby *Hetzkapläne* (tak zowia się w języku żydowsko-liberalnej wiedeńskiej prasy księża katoliccy, którzy występują w obronie własnego narodu przeciw żydom) z *Osservatore Romano* i na przyszłość mieli rozwiązane ręce.

Całą historję o katolickim generalnym patryarsze dla Wschodu, zowie *Osservatore Romano* wymysłem berlińskiej *Kreuzzeitung*, dowodzącej zupełnej nieznajomości rzeczy.

A zatem zarówno obiegająca w prasie liberalnej pogłoska o dymisji hr. Revertery z powodu rzekomego nieporozumienia pomiędzy Watykanem a Wiedniem, jak i ów „jeneralny patryarchat", który miał katolików bałkańskich wyzwolić z pod patronatu Austro-Węgier, okazuje się kaczką dziennikarską. Nie jest to jednak kaczka zwykłego chowu; w całej serji niczem nieuzasadnionych przypuszczeń, podejrzeń i fałszerstw, widoczną jest złośliwa ręką, która radaby Watykan poróżnić z trójprzymierzem, rządom zaś Leona XIII nadać barwę francusko-rosyjską.

Neue freie Presse podaje kilka szczegółów z życia Jacobsohna, z rąk którego otrzymała *Swoboda* swoje dokumenty, silnie kompromitujące rząd rosyjski. Jacobsohn miał wykryć, iż Hitrowo używa dla siebie funduszów przeznaczonych na cele bułgarskie. Stąd początek nieśnasek z Hitrowem, zakończonych zupełnem zerwaniem stosunków. Jako dowód autentyczności „dokumentów" przywodzi *Neue freie Presse* okoliczność, iż Jacobsohn, chociaż *Gesinnungslump* wprost nie potrzebował dorabiać sensacyjnych aktów, skoro prawdziwe istniały.

Times ogłaszają interview z sir Evan Smithem. Poseł angielski w Fezie oznajmia, iż stosunki z Marokkiem nie są bynajmniej rozwiązane, wiadomości krążące po Europie są grubą przesadą, traktat handlowy prawdopodobnie da się jeszcze doprowadzić do skutku. Czy jednakże nowa zmiana frontu ze strony sir Ewana nie zostaje w związku z wskazówkami, jakie nadejść miały w dniach ostatnich z Londynu W istocie „zerwań stosunków" i ich „nawięzywań na nowo" z Mulej Harsonem brać poważnie nie można, tak iż poseł angielski równie dobrze ma co do formy rację, jak i jej nie ma co do treści.

TELEGRAMY.

Dnia 8 sierpnia.

Kuttenberg. Prokuratorja państwa wdrożyła śledztwo przeciwko posłom: Gregrowi, Brzoŕádowi i Spinčićowi z powodu podburzających mów, jakie posłowie ci mieli na zgromadzeniu publicznem w Deutschbrod.

Praga. Przedstawiciele uciemiężonych narodowości Austrji, zamierzają podobno urządzić kongres w Wiedniu w listopadzie roku bieżącego. Wydelegowana deputacja ma wręczyć program cesarzowi. Polacy w zamiarze tym udziału nie biorą.

Budapeszt. Rząd tutejszy zabronił przewozu owoców, skór i innych artykułów z Rosji.

Paryż. Zgromadzonie w liczbie 2000 osób, jakie odbyło się w tutejszym cyrku Fernanda, założyło protest przeciwko egzekucjom czterech skazańców w procesie morderców Bałczewa.

Feligno. Tutejszego biskupa zamordowano podczas jazdy w wagonie pierwszej klasy niedaleko Florencji.

Londyn. Mowa tronowa, która dziś wygłoszoną będzie w parlamencie angielskim, jest bardzo krótka, nie zawiera żadnych zasadniczych, ważniejszych enuncjacyj, jest czysto formalna.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt., — Minimum ceny ogłoszeń 25 cnt.

Kurs walut i papierów wartościowych.

Kraków, dnia 5 sierpnia.

	płacą zlr. ct.	żądają zlr. ct.
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	120 —	122 50
Marki niemieckie za 100	58 30	58 70
20to frankówka	9 45	9 55
Dukaty cesarskie	5 55	5 65
Ruble srebrne	1 30	1 40
Papiery wartościowe.		
Listy zastawne za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% listy zastaw. gal. banku hip.	98 20	99 —
5% „ „ „ „	100 80	101 50
5% „ „ „ „ z 10% prem.	107 40	108 —
4% listy zast. gal. tow. kred. ziem. nieokr.	96 25	97 —
4% „ „ „ „ „ „ 41 l.	94 75	95 50
4% „ „ „ „ „ „ 56 l.	94 40	95 —
4½% „ „ „ „ „	99 20	100 —
4½% listy zastawne gal. banku krajow.	98 20	99
6% listy zakładu kred. ziemsk. w likwid.	100 50	101 50
5% listy zast. tow. kred. ziemsk. Król. Polsk. Ser. V. za 100 rubli im. wart., oprócz kuponu bież. w rublach i kop.	101 75	102 75
Obligacje (za 100 złr. im. wart. prócz kuponu bież.)		
5% Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 25	105 25
4% „ „ propinacyjne	93 60	94 60
5% Oblig. komun. gal. banku kraj. I. em.	100 —	101 —
5% „ „ „ „ „ II. „	100 50	101 50
4% Oblig. pożyczki krajowej gal.	91 40	92 10
4½% „ „ „	97 60	98 40
6% „ „ „	104 —	— —
4% Listy likwidacyjne Królestwa polskiego za 100 rubli imiennej wartości oprócz kuponu bieżącego w rublach i kop.	98 —	99 50
Akcje (za sztukę oprócz kuponu bieżącego).		
Akcye galicyjskiego banku hipotecznego	324 —	331 —
„ kolei Karola Ludwika	213 —	216 —
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej	242 —	244 —
Losy.		
Losy miasta Krakowa	23 —	24 —
„ „ Stanisławowa	29 —	— —
„ czerwonego krzyża austr.	17 25	18 -
„ „ „ węgierskie	11 50	12 —
„ „ „ włoskie	12 50	13 50
„ węg. budowy tumu (Bazylika)	6 40	7 —

Cennik lwowskiej Izby handlowej.

Lwów, dnia 4 sierpnia.

	płacą zlr. ct.	żądają zlr. ct.
Akcye galic. banku hipotecznego	324 —	330 —
5% listy banku hipotecznego	101 —	101 70
5% „ „ „ z 10% premją	107 50	108 20
4½% „ „	98 25	98 95
4½% listy galic. banku kraj.	98 50	99 20
4% listy gal. towarz. kredyt. ziemsk. 41 l.	96 70	97 40
4½% „ „ „ „ „	99 40	100 10
4% „ „ „ „ „ 56 l.	94 70	95 40
Gal. obligacje indemnizacyjne	104 50	105 20
Gal. obligacje propinacyjne	94 —	94 70
4½% obligacje pożyczki krajowej gal.	97 60	98 30

Kurs giełdy warszawskiej.

Warszawa, dnia 4 sierpnia.

	rub. k.	rub. k.
5% listy zast. tow. kred. ser. I	— —	103 —
5% „ „ „ „ II do V	— —	102 60
4% „ likwidacyjne Królestwa Polskiego	—	99 —
5% „ zast. miasta Warszawy ser. I	— —	102 50
5% „ „ „ „ V	— —	101 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 4 sierpnia.

	zlr. ct.	zlr. ct.
Renty.		
4²/₁₀% renta papierowa	95 90	96 10
4²/₁₀% „ srebrna	95 50	95 60
4% „ złota austrjacka	113 95	114 15
5% „ papierowa austrjacka	100 55	100 75
4% „ złota węgierska	110 60	110 80
5% „ papierowa węgierska	100 45	100 65
Obligacje.		
5% obligacje indemnizacyjne galicyjskie	104 80	105 40
4% „ „ węgierskie	94 10	95 10
4½% obligacje pożyczki kraj. galic.	98 —	98 50
4% „ „ „ „	91 50	92 40
Listy zastawne.		
3% Listy dłużne prem. austr. tow. kred. 1880	111 75	112 25
3% „ „ „ „ „ „ 1889	109 50	110 —
5% listy zast. gal. banku hip. z 10% prem.	107 50	108 —
4½% „ „ „ „ „	98 30	98 80
6% listy zakł. kred. ziem. w Krak. w likw.	101 50	102 —
4% listy zast. gal. tow. kred. ziemsk. 41 l.	95 —	95 25
4½% „ „ „ „ „ „	99 30	99 95
4% „ „ „ „ „ „ 56 l.	— —	94 75
4½% listy zast. gal. banku krajowego	98 50	99 —
4½% „ „ austro-węg. banku	102 —	— —
4% „ „ „ „	99 70	100 20
4% listy dłużne prem. węg. banku hip.	123 —	123 50

	płacą zlr. ct.	żądają zlr. ct.
Priorytety.		
4% priorytety kolei półn. Ferdynanda	99 —	99 80
4% „ „ Koszyce-Bogumin	93 75	94 75
4% „ „ Lwow.-Czern. opodat.	85	85 50
4% „ „ „ nieopod.	93 30	94 30
3% „ „ południowej	146	147
4% „ „ węgiersko-galicyjskiej	93 20	94 —
Akcje.		
Akcje anglo-austr. banku 120 złr.	152 70	153 —
„ wiedeńsk. banku związkow. 100 „	114 75	115 25
„ austr. zakładu kredyt. ziem. 80 „	372 50	374 —
„ austr. zak. kr. dla hand. i przm. 160 „	313 50	314 —
„ węg. banku kredytowego 200 „	360 -	360 50
„ galic. banku hipotecznego 200 „	329 50	—
„ austr. banku dla krajów kor. 200 „	220 50	221 -
„ austro-węg. bank 600 „	995	997 -
„ Unionbanku 200 „	244 50	245 50
Akcje kolei Albrechta 200 „	92 --	92 50
„ „ Alfolda 200 „	200 50	200 75
„ „ północnej Ferdynanda 1050 „	2805	2815 -
„ „ Karola Ludwika 200 „	214 40	214 80
„ „ Koszyce Bogumin 200 „	183 —	183 50
„ „ Lwowsko-Czerniowieck. 200 „	243 75	244 50
„ „ państwowej 200 „	301 50	304 75
„ „ południowej 200 „	98 20	98 80
„ „ węgiersko-galicyjskiej 200 „	199 75	200 25
„ „ węg. półn.-wschodniej 200 „	197 —	197 20
Akcje górnicze Alpine Montan 100 „	66 80	67 30
„ tureckiego towarz. tytoniow. 200 fr.	181 50	182
Losy.		
Losy państwowe z r. 1854 po 250 złr.	140 50	141 50
„ „ 1860 „ 500 „	140 50	141 50
„ „ 1860 „ 100 „	152 25	153 25
„ „ 1864 „ 100 „	182 50	183
„ węg. prem. z r. 1870 „ 100 „	141 75	142 25
„ „ regul. Cisy	136 25	137 -
„ austr. regul. Dunaju	122 25	122 75
„ miasta Wiednia z r. 1874	158 50	159
„ serbskie 100 frankowe	38 75	39 25
„ tureckie	42 20	42 70
„ węg. budowy tumu (Bazylika)	6 80	7 10
„ kredytowe z r. 1858	191 25	192 25
„ miasta Krakowa	23 25	24 —
„ czerwonego krzyża austrjackie	17 25	17 75
„ „ „ węgierskie	11 50	12 —
„ Rudolfa	23 75	24 75
„ miasta Stanisławowa	30 -	32 —
Waluty.		
Dukaty cesarskie	5 67	5 69
20 frankówki	9 50	9 52
Funty szterlingi angielskie	11 94	11 99
Marki niemieckie	58 52	58 57
Ruble papierowe	119 25	119 50

C. k. austrjackie koleje państwowe.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 maja 1892 r. (Czas środkowo-europejski).

Odjazd z Krakowa lub z Podgórza.

7·03 rano z Krakowa 7·11 „ z Podg.-Pł.	**do Podwołoczysk** ma połączenie w Rzeszowie do Jasła i Nowego Zagórza, a w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. **(posp.)**
8·00 rano z Krakowa 8·10 „ z Podg.-Pł.	**do Lwowa** ma połączen. w Tarnowie do Stróż i N. Zagórza, w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia. Od 25 czerwca do 15 września ma także połącz. do Orłowa przez Tarnów i bez zmiany wagon do Mszany dolnej (Rabki, Zakopanego) przez Podg.-Płasz. **(osob.)**
10·30 pop. z Krakowa 10·40 „ z Podg.-Pł.	**do Podwołoczysk** ma połączenie w Tarnowie do Orłowa i Koszyc, w Rzeszowie do Jasła i N. Zagórza, w Przemyślu do Chyrowa, Stryja i Stanisławowa. **(osob.)**
9·20 wiecz. z Krakowa 9·28 „ z Pod.-Pł.	**do Suczawy przez Lwów** ma połączenie w Rzeszowie do Jasła i N. Zagórza. **(posp.)**
10·55 noc. z Krakowa 11·05 „ z Podg.-Pł.	**do Podwołoczysk** ma połącz. w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia, w Jarosławiu do Rawy ruskiej, Sokala i Bełzca, w Przemyślu do Chyrowa, Stanisławowa i Stryja. Od 1 lipca do 31 sierp. ma w Tarnowie połącz. do Orłowa. **(osob.)**
5·50 pop. z Krakowa 6·00 „ z Podg.-Pł.	**do Tarnowa** ma połączenie w Podgórzu-Płaszowie do Żywca. **(osob.)**
1·00 pop. z Krakowa 1·15 „ z Podg.-Pł.	**do Wieliczki (miesz.)**
8·50 rano z Krakowa 9·05 „ ze Zwierz. 9·09 „ z Podg.-Pł. 9·15 „ z Pod. przst.	**do Husiatyna** przez Suchą, Nowy Sącz, N. Zagórz, ma połączenie w Kalwarji do Wadowic i Bielska, w Suchy do Żywca i Zwardonia, w N. Sączu do Orłowa i Koszyc, w Zagórzanach do Gorlic. **(miesz.)**
7·05 wiecz. z Krakowa 7·20 „ ze Zwierz. 7·25 „ z Podg.-Pł. 7·31 „ z Pod. przst.	**do Chyrowa** przez Suchą, Nowy Sącz, N. Zagórz, ma połączenia w Kalwarji do Wadowic, w Zagórzanach do Gorlic, w Jaśle do Rzeszowa. **(miesz.)**
4·40 rano z Krakowa 4·55 „ ze Zwierz. 5·00 „ Podg.-Pł. 5·06 „ Podg. przst. 2·15 pop. z Krakowa 2·30 „ ze Zwierz. 2·34 „ z Podg.-Pł. 2·40 „ Podg. przst.	**do Oświęcima (miesz.)**
5·50 pop. z Krakowa 6·05 „ z Podg.-Pł. 6·11 „ z Pod. przst.	**do Żywca (osob.)**
8·00 rano z Krakowa 8·13 „ z Podg.-Pł. 8·19 „ Pod. przst.	**do Chabówki** (Zakopanego), Rabki i Mszany dolnej. Kursuje tylko od 25 czerwca do 15 września. **(pospieszny)**

Przyjazd do Krakowa lub Podgórza.

4·50 rano Podg.-Pł. 5·00 „ Kraków	**z Podwołoczysk** ma połączenie w Przemyślu od N. Zagórza, w Rzeszowie od Jasła, w Tarnowie od 1 lipca do 31 sierpnia z Koszyc i Orłowa. **(osob.)**
6·12 rano Podg.-Pł. 6·20 „ Kraków	**z Suczawy przez Lwów. (posp.)**
2·15 pop. Podg.-Pł. 2·25 „ Kraków	**ze Lwowa** ma połączenie w Przemyślu od N. Zagórza, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa i Nadbrzezia, w Tarnowie od Orłowa i Mszany dolnej. **(osob.)**
8·09 wiecz. Podg.-Pł. 8·20 „ Kraków	**z Podwołoczysk** ma połącz. w Przemyślu od Stanisławowa, Stryja i N. Zagórza, w Podgórzu-Płaszowie od 25 czerwca do 15 września z Mszany dolnej, Rabki, Chabówki (Zakopanego) bez zmiany wagonów. **(osob.)**
9·34 w nocy Podg.-Pł. 9·42 „ Kraków	**z Podwołoczysk** ma połącz. w Przemyślu od Husiatyna, Stanisławowa, Stryja przez Chyrów, w Jarosławiu od Bełzca, Sokala i Rawy ruskiej, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa i Nadbrzezia, w Tarnowie od Koszyc, Orłowa i N. Zagórza. **(posp.)**
8·41 rano Podg.-Pł. 8·55 „ Kraków	**z Tarnowa** ma w Podgórzu-Płaszowie połączenie od Żywca. **(osob.)**
7·58 rano Podg. Pł. 8·18 „ Kraków	**z Wieliczki** ma połącz. w Bierzanowie do Lwowa, a w Podgórzu-Płaszowie do Mszany dolnej od 25 czerwca do 15 wrześ. **(miesz.)**
7·00 wiecz. Podg.-Pł. 7·15 „ Kraków	**z Wieliczki** ma połącz. w Podgórzu-Płaszowie do Suchy, N. Sącza i N. Zagórza. **(miesz.)**
5·40 rano Podg. przst. 5·46 „ Podg.-Pł. 5·50 „ Zwierzyn. 6·05 „ Kraków	**z Husiatyna** przez Chyrów, Nowy Zagórz, Nowy Sącz, Suchą, ma połącz. w Jaśle od Rzeszowa, w Zagorzanach z Gorlic, w N. Sączu z Orłowa i Koszyc w czasie od 1 lipca do 31 sierpnia. **(miesz.)**
3·49 pop. Podg. przst. 3·55 „ Podg.-Pł. 4·00 „ Zwierzyn. 4·15 „ Kraków	**z Husiatyna** przez Stryj, N. Zagórz, N. Sącz, Suchą, ma połącz. w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach z Gorlic, w N. Sączu z Orłowa, w Suchy od Zwardonia i Żywca, w Kalwarji od Bielska i Wadowic. **(miesz.)**
10·12 rano Pod przst. 10·18 „ Podg. Pł. 10·22 „ Zwierzyn. 10·37 „ Kraków 8·53 wiecz. Pod. przst. 8·59 „ Podg.-Pł. 9·07 „ Zwierzyn. 9·22 „ Kraków	**z Oświęcima (miesz.)**
8·24 rano Podg. przst. 8·30 „ Podg.-Pł. 8·55 „ Kraków	**z Żywca** ma w Kalwarji połączenie z Wadowicami. **(osob.)**
7·58 wiecz. Pod. przst. 8·04 „ Podg.-Pł. 8·20 „ Kraków	**z Mszany dolnej**, Chabówki (Zakopanego) i Rabki, kursuje tylko od 25 czerwca do 15 września. **(osob.)**

Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym po 10 ct. nabyć można na wszystkich stacjach kolei i u konduktorów.

KOLEJ PÓŁNOCNA.

Odchodzą z Krakowa.

- 5·40 rano do Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Warszawy, Wiednia (osob.).
- 6·40 rano do Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Wiednia (posp.)
- 9·25 rano do Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Warszawy, Wiednia (osob.).
- 3·05 popoł. do Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Wiednia (osob.).
- 6·08 popoł. do Oświęcima, Gliwic, Warszawy (osob.).
- 10 — wiecz. do Berna, Wrocławia, Wiednia (posp.).

Przychodzą do Krakowa.

- 6·45 rano z Berna i Wiednia (posp.).
- 7·33 rano z Warszawy (osob.).
- 9·44 rano z Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Wiednia (osob.).
- 5·— popoł. z Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Warszawy, Wrocławia (osob.).
- 8·45 wiecz. z Granicy, Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Berna, Wiednia (posp.).
- 10·08 wiecz. z Granicy, Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Berna, Wiednia, Wrocławia. (osob.).

Wydawca, nakładca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego.